



Adoracja nocna Rycerze Św. Jana Pawła II-go

Adoracja o Świętej Rodzinie

Parafia WNMP w Krynicy Zdroju

29 grudnia 2023 godz 21:37 – 23:00

RycerzeJP2Krynica.pl

Panie Jezu, uwielbiamy Cię jako Syna Bożego,
który istniejąc odwiecznie - dla nas ludzi i dla naszego zbawienia - zstąpiłeś z nieba.

Razem z aniołami i świętymi uwielbiamy Cię, Jezu,
za to, że dałeś nam siebie, że dzielisz nasz los, aby wprowadzić nas do nieba.

Jezu najmiłosierniejszy,
ten sam w betlejemskiej stajni i na wzgórzu Golgoty,
ten sam w ubogim żłobie i rozpięty na hańbiącym drzewie krzyża,
narodzony z Maryi Dziewicy, ukrzyżowany za Poncjusza Piłata,
a uwielbiony w zmartwychwstaniu i teraz obecny wśród nas w białej Hostii.

Razem z Maryją pochyloną nad żłobkiem i stojącą u stóp krzyża z aniołami, świętymi
i w łączności z ludźmi dobrej woli śpiewamy Ci dziś hymn wdzięczności i uwielbienia,
w którym chcemy wysławiać niepojętą tajemnicę Twego miłosierdzia.

Twoja miłosierna miłość sprowadziła Cię na ziemię, pozwoliła przybić się do krzyża i
kazała pozostać z nami aż do skończenia świata.

Rozważamy Twoje niepojęte dzieła, które dokonałeś z miłości do człowieka, aby go
zbawić, przywrócić utracone synostwo, obdarzyć królewską szatą dziecka Bożego oraz
niezliczonymi łaskami. Uczyniłeś to wszystko, wybierając na miejsce urodzenia
twardy żłób, a na miejsce swej śmierci – krzyż na Kalwarii.

Mogłeś uczynić inaczej, ale Ty w swej mądrości wybrałeś to, co małe i wzgardzone w
oczach świata, aby przez to lepiej ukazać nam swą miłość miłosierną.

Oredzie z Groty Betlejemskiej:

Narodziłem się NAGI, mówi Bóg,
abyś ty potrafił wyrzekać się samego siebie.

Narodziłem się UBOGI,
abyś ty mógł uznać mnie za jedyne bogactwo.

Narodziłem się W STAJNI,
abyś ty nauczył się uświęcać każde miejsce.

Narodziłem się BEZSILNY,
abyś ty nigdy się mnie nie lękał.

Narodziłem się Z MIŁOŚCI,
abyś ty nigdy nie zwątpił w moją miłość.

Narodziłem się W NOCY,
abyś ty uwierzył, iż mogę rozjaśnić każdą
rzeczywistość spowitą ciemnością.

Narodziłem się W LUDZKIEJ POSTACI, mówi Bóg,
abyś ty nigdy nie wstydził się być sobą.

Narodziłem się JAKO CZŁOWIEK,
abyś ty mógł się stać synem Bożym.

Narodziłem się PRZEŚLADOWANY OD POCZĄTKU,
abyś ty nauczył się przyjmować wszelkie trudności.

Narodziłem się W PROSTOCIE,
abyś ty nie był wewnętrznie zagmatwany.

Narodziłem się W TWOIM LUDZKIM ŻYCIU,
mówi Bóg, aby wszystkich ludzi zaprowadzić do domu Ojca.

Boże, jak piękne jest Twoje orędzie z Groty Betlejemskiej. Piękne i proste.
Orędzie czystej miłości, napełniające nas pokojem i ufnością.
Składamy Ci dzięki i hołd uwielbienia słowami: **bądź uwielbiony w naszym życiu!**

za Twoje uniżenie i poddanie się woli Ojca; **bądź uwielbiony w naszym życiu!**

za objawienie wszystkim ludziom wierności i miłości Boga; **bądź uwielbiony w naszym życiu!**

za uświęcenie rodzaju ludzkiego przez tajemnicę Wcielenia; **bądź uwielbiony w naszym życiu!**

za udział w radościach i trudach życia ludzkiego; bądź uwielbiony w naszym życiu!
za rozpoczęcie - przez wieki oczekiwanych - „Pełni czasów”; **bądź uwielbiony w naszym życiu!**

za odkupienie nas ludzi z pod władzy śmierci; **bądź uwielbiony w naszym życiu!**

za przyniesienie obietnicy wiecznej radości; **bądź uwielbiony w naszym życiu!**

Miłujący nas Jezu! Ty ufnie powierzałeś się Maryi. Dzisiaj powierzasz się nam.
Prosimy, napełnij nas ufnością. Rozświeć swą obecnością naszą codzienność,

abyśmy żyli w blasku Twojej światłości.

Maryjo, Niepokalana Matko Jezusa i nasza Matko! Tobie zawierzamy naszą drogę wiary. Chcemy razem z Tobą kontemplować Syna Bożego i świadczyć o Nim na co dzień. Chcemy kroczyć drogą wiary, pamiętając, że Jezus jest Emmanuelem — Bogiem z nami. Amen.

ROZWAŻANIE O ŚWIĘTEJ RODZINIE

Z Ewangelii wg. św. Mateusza:

Gdy Mędrcy odjechali, oto anioł Pański ukazał się Józefowi we śnie i rzekł: «Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę i uchodź do Egiptu; pozostań tam, aż ci powiem; bo Herod będzie szukał Dziecięcia, aby Je zgładzić». On wstał, wziął w nocy Dziecię i Jego Matkę i udał się do Egiptu; tam pozostał aż do śmierci Heroda. Tak miało się spełnić słowo, które Pan powiedział przez proroka: «Z Egiptu wezwałem Syna mego».

A gdy Herod umarł, oto Józefowi w Egipcie ukazał się anioł Pański we śnie i rzekł: «Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę i idź do ziemi Izraela, bo już umarli ci, którzy czyhali na życie Dziecięcia». On więc wstał, wziął Dziecię i Jego Matkę i wrócił do ziemi Izraela. Lecz gdy posłyszał, że w Judei panuje Archelaus w miejsce ojca swego, Heroda, bał się tam iść. Otrzymałszy zaś we śnie nakaz, udał się w stronę Galilei. Przybył do miasta, zwanego Nazaret, i tam osiadł. Tak miało się spełnić słowo Proroków: „Nazwany będzie Nazarejczykiem”

Gdy odeszli pasterze, mędrcy odjechali, Józef z Maryją i małym Jezusem musieli uciekać, daleko, bo aż do Egiptu. Obcy kraj, ale też i wielka ufność św. Józefa, że mimo wszystko Bóg zatroszczy się o jego rodzinę.

Józef wiedział, że sam nie będzie w stanie pokierować swoją Rodziną. Słuchał i okazywał posłuszeństwo słowom, które kierował do niego Bóg i to ocaliło jego najbliższych od zagłady. Posłusznie wypełniając kolejne polecenie, przywiódł bezpiecznie swoją Rodzinę do Nazaretu. Bóg był Panem domu Józefa i On otaczał go swoją opieką.

Święta Rodzina uczy nas, że za naszym życiowym powołaniem idzie łaska. Bóg, gdy powołuje to i łaski daje, jeśli tylko będziemy starali się być Jemu wierni, On się o nas zatroszczy – będzie nas prowadził i otoczy opieką nasze rodziny.

Druga prawda to prawda, że nie ma życia bez trudności, cierpienia. Iść z Bogiem w życiu oznacza pokonywanie Jego mocą tych rzeczywistości, które stają na mojej drodze, a one były, są i prawdopodobnie będą. W końcu trzecia prawda, której Bóg nas dzisiaj uczy, największym niebezpieczeństwem nie są zewnętrzne przeszkody, ale moje zamknięte serce na Boga. Zostaję wtedy całkiem sam. Święty Józef umiał słuchać Boga i iść tą drogą, którą Bóg go prowadził.

Boże, Ty w Świętej Rodzinie, dałeś nam wzór życia. Oni to, co roku chodzili na pielgrzymkę do świętego miejsca. Zabrali także Jezusa, aby wypełnić Prawo i obowiązek wychowania w wierze oraz ofiarnej miłości. Nie oszczędziłeś im wielkiego zatroskania, gdy wracając po skończonych uroczystościach, zatrwożyli się bardzo, bo nie znaleźli Jezusa wśród krewnych i znajomych.

Bądź uwielbiony w tym przykładzie Maryi i Józefa, którzy natychmiast wracając z miłością, szukają swego Syna. Dopiero po trzech dniach odnaleźli Go w świątyni. Zapewne długie to były dni, a jeszcze dłuższe noce bez umiłowanego i jedyne dziecko. Wielka radość odnalezienia mieszała się teraz z ogromnym zdziwieniem z powodu tego, co zobaczyli i usłyszeli.

Dwunastoletni Jezus między nauczycielami nie tylko słucha oraz zadaje mądre pytania, ale wykazuje bystrość umysłu i zdumiewa odpowiedziami.

Maryja, jak dobra mama, wypowiada całe zatroskanie, ale nie oskarża; pyta: czemuś Nam to uczynił? Wyraża swoje własne uczucia i ból serca, jaki towarzyszył poszukiwaniu.

Miłosierny Ojczy, spraw, abyśmy złączeni wzajemną miłością, naśladowali w naszych rodzinach Jej cnoty. Byśmy potrafili w trudnych i niezrozumiałych dla nas sytuacjach szukać prawdy tylko w miłości, mówiąc przy tym o własnych przeżyciach, które nie osądzają wprost, ale okazują drugiej stronie głębię serca napelnionego bólem zatroskania. Pomóż nam w ten sposób uniknąć błędnej drogi wyniosłości i potępania.

Panie Jezu z Twoją Dziewiczą Matką i Twoim Opiekunem Józefem byłeś związany serdeczną miłością. Daj, by i w naszych rodzinach miłość była coraz bardziej żywa. Uczysz nas miłości, która cierpliwa jest, łaskawa jest, nie zazdrości, nie szuka poklasku, nie unosi się pychą, nie dopuszcza do bezwstydu, nie szuka swego, nie unosi się gniewem, nie pamięta złego, nie cieszy się z niesprawiedliwości, lecz współweseli się z prawdą. Wszystko znosi, wszystkiemu wierzy, we wszystkim pokłada nadzieję, wszystko przetrzyma.

Panie, Jezu Chryste, Ty masz słowa żywota wiecznego. Ty sam jesteś Słowem Ojca. Twoje życie na ziemi jest dla nas słowem nauki. Jest Objawieniem. Zechciałeś być z nami w życiu codziennym. I dlatego w Nazarecie dałeś nam przez swoje skromne życie przykład posłuszeństwa.

Twoje ciche i ukryte życie wielkim było w oczach Ojca.

Uczysz nas posłuszeństwa i szacunku dla tych, którzy na ziemi zastępują Boże miejsce.

Byłeś posłuszny Józefowi i Maryi, gdyż byli zastępcami Twojego Ojca.

Panie Jezu wraz z Twoimi rodzicami wiodłeś życie modlitwy. Wierny prawu pielgrzymowałeś do jerozolimskiej świątyni.

Daj też i nam radość służenia Tobie. Daj, byśmy w rodzinie właściwie cenili modlitwę. Dałeś przecież świadectwo, że modlitwa jest więzią rodziny.

Pobłogosław naszą pracę, niech w każdym miejscu i w każdy czas nasze postawy będą właściwe. Przez wiele lat pracowałeś jako cieśla, zarabiałeś na swój chleb powszedni. Przez pracę rąk Twoich pobłogosławioną została praca, na której ciążyło przekleństwo grzechu.

Panie, Jezu Chryste, Ty byłeś Maryi i Józefowi poddany, uświęciłeś życie rodzinne. Daj, byśmy wpatrywali się w obraz Świętej Rodziny i Jej przykład naśladowali; byśmy doszli kiedyś do wspólnoty wiecznego obcowania w niebie, gdzie żyjesz i królujesz przez wszystkie wieki wieków.

Panie, Jezu Chryste, Synu Boga, Synu Najświętszej Maryi Panny, uwielbiamy Cię w Najświętszym Sakramencie. We wszystkim stałeś się nam podobny, oprócz grzechu.

Zapragnałeś urodzić się i przebywać w ludzkiej rodzinie, największą część swojego życia spędziłeś w skrytości rodzicielskiego domu.

Ty, Syn Boga Żywego, stałeś się członkiem ludzkiej rodziny, aby nas zagubionych pośród własnych nieprawości zaprowadzić do domu Ojca.

Kochany Ojciec ludzkiej rodziny, oto my, dzieci Twoje, gromadzimy się, aby

dziękować za Świętą Rodzinę; Jezusa, Maryi i Józefa. W swojej mądrości tak sprawiłeś, że każdy z nas przychodzi na świat poprzez rodzinę.

Klęcząc dzisiaj przed Twoim ołtarzem wyznajemy naszą wiarę w Ciebie i dziękujemy Ci za nasze ludzkie ojcostwo i macierzyństwo oraz "wszelkie rodzicielstwo na niebie i na ziemi" (por. Ef 3, 15). Ojczy, stworzyłeś nas z miłości na swój obraz i podobieństwo jako mężczyznę i niewiastę (por. Rdz 1, 27).

Święty Jan Paweł II w przemówieniu do rodzin mówił:

Rodzina oparta na małżeństwie jest dziedzictwem ludzkości, jest wielkim dobrem o najwyższej wartości, koniecznym dla życia, rozwoju i przyszłości narodów. Jest ona środowiskiem, w którym osoba ludzka, stworzona na obraz i podobieństwo Boga, zostaje poczęta, rodzi się, wzrasta i dojrzewa.

Wszechmogący Panie, z pokorą ducha i skruszonym sercem uznajemy, że większość cierpień i nieszczęść w rodzinach spowodowanych jest naszymi grzechami: zabójstwa, zdrady, rozwody, sponiewierana godność dziewcząt i chłopców, niszczenie życia w łonach matek i wiele innych nieszczęść, które są przyczyną rozbicia rodziny ludzkiej i wynikają z przewrotnej woli, która nie akceptuje Twoich planów, szuka własnego dobra z krzywdą dla drugich.

Klęcząc w pokorze pragniemy Cię dzisiaj przeprosić za brak miłości i lekceważenie Twoich świętych praw.

Z ufnością wołamy do Ciebie: **Przepraszamy Cię Panie!**

za brak szacunku w codziennych sytuacjach do kobiet oczekujących narodzin swego dziecka; **Przepraszamy Cię Panie!**

za naśmiewanie się z rodzin wielodzietnych i obojętność na ich potrzeby;

Przepraszamy Cię Panie!

za tych, którzy przyczyniają się do odebrania życia nie narodzonym dzieciom;

Przepraszamy Cię Panie!

za łamanie podstawowych praw osoby ludzkiej a przede wszystkim prawa do życia i do egzystencji godnej człowieka; **Przepraszamy Cię Panie!**

za rozbijanie małżeństw, łamanie wierności małżeńskiej, rozwiązłość obyczajów, konflikty rodzinne, słabość wobec nałogów i nieodpowiedzialne postępowanie;

Przepraszamy Cię Panie!

za nadużycia tzw. edukacji seksualnej dzieci i młodzieży; osłabianie naturalnej wrażliwości i wstydlivosti młodych, ośmieszanie cnoty czystości; **Przepraszamy Cię Panie!**

Ojczy Miłosierny, spójrz na swoje dzieci i przygarnij nas do swojego przebaczącego Serca. Przez Chrystusa Pana naszego.

Chryste, który jesteś mocą naszych rodzin, pragniemy teraz wyrazić naszą wdzięczność za dobro, które udzielasz połączonym sakramentalnym związkiem:

Po każdym wezwaniu powtarzamy: **Dziękujemy Ci Jezu!**

za naszych rodziców i dar życia , za ich miłość trud i poświęcenie; **Dziękujemy Ci Jezu!**

za małżonków odpowiedzialnych za słowa przysięgi małżeńskiej; **Dziękujemy Ci**

Jezu!

za małżonków, którzy w duchu ofiarnej miłości przyjmują każde dziecko, jako najcenniejszy dar ich sakramentalnego związku; **Dziękujemy Ci Jezu!**

za rodziców, którzy uczą swoje dzieci szacunku dla daru życia i wdzięczności wobec Stwórcy za ludzkie życie wraz z jego bogactwem; **Dziękujemy Ci Jezu!**

za rodziców, którzy swoje dzieci wychowują do miłości i czystości; **Dziękujemy Ci Jezu!**

za rodziców, którzy poprzez prawidłowo funkcjonujące relacje między sobą, tworzą atmosferę sprzyjającą rozwojowi powołania młodego człowieka do życia w małżeństwie, w zakonie, lub w kapłaństwie **Dziękujemy Ci Jezu!**

Do Ciebie, Panie nasz i Zbawicielu, zanosimy prośby za nasze rodziny.

O naszych troskach i zabieganiach wiesz nie tylko za sprawą Twojej Wszechwiedzy. Ty sam przez wiele lat żyłeś w rodzinie. Nie były obce Tobie prace, kłopoty dnia codziennego, sam byłeś bez dachu nad głową, zaznałeś obczyzny i wygnania. Po skończeniu ziemskiego żywota, zechciałeś zostać pomiędzy nami, tu, w Najświętszym Sakramencie, byśmy mogli zwracać się do Ciebie ze wszystkimi naszymi z troskami.

Panie, spójrz z dobrocią na wszystkie ludzkie rodziny.

Spraw, by w każdej z nich można było rozpoznać odbicie Twojej Boskiej Rodziny Trójcy Przenajświętszej.

Umocnij węzeł, łączący małżonków oraz rodziców z dziećmi.

Spraw, aby wszyscy członkowie rodzin oceniali radość wzajemnej miłości. Ucz ich zdobywać się na ofiary, których wymaga ich wspólnota.

Prowadź ku rozkwitowi wiarę i modlitwę w rodzinach chrześcijańskich. Uczyn z nich żywe komórki Twego Kościoła.

Przyjdź z pomocą rodzinom, którym grozi rozpadnięcie się. Stań na straży utrzymania ich jedności przez pojednanie się.

Ulituj się nad rodzinami, gdzie brak zgody.

Nad małżonkami, którzy cierpią jedno z powodu drugiego.

Nad rodzinami rozłączonymi.

Nad dziećmi, które ponoszą bolesne następstwa nieporozumień swoich rodziców.

Wybaw rodziny od wszelkiego zła i zapewnij w nich zwycięstwo Twojej miłości.

O, Panie nasz i Zbawicielu, uczyn każdą rodzinę swoim królestwem, królestwem prawdy i życia, świętości i łaski, sprawiedliwości, miłości i pokoju.

Prowadź ich, mocą swego Ducha, do domu Ojca w niebie, gdzie otrzesz wszelką łzę z ich oczu i dasz im udział w pełni niebieskich radości.

Nasz najlepszy Ojciec w niebie, powtarzając słowa Świętego Jana Pawła II, prosimy Cię, abys nam błogosławił i strzegł nas na naszych drogach życia i obdarzył nas i naszych najbliższych pokojem.

Boże, od którego pochodzi wszelkie ojcostwo w niebie i na ziemi, Ojciec, który jesteś

Miłością i Życiem, spraw, aby nasza rodzina i każda ludzka rodzina na ziemi przez Twego Syna, Jezusa Chrystusa „narodzonego z Niewiasty”, i przez Ducha Świętego stawała się prawdziwym przykładem życia i miłości dla coraz nowych pokoleń.

Spraw, aby Twoja łaska kierowała myśli i uczynki nasze ku dobru naszej własnej rodziny i ku pożytkowi wszystkich rodzin na świecie.

Spraw, aby młode pokolenie znajdowało w naszych rodzinach mocne oparcie dla swego człowieczeństwa i jego rozwoju w prawdzie i miłości.

Spraw, aby miłość umacniana łaską sakramentu małżeństwa okazywała się mocniejsza od wszelkich słabości i kryzysów, przez jakie nieraz przechodzą nasze rodziny.

Spraw wreszcie - błagamy Cię o to za pośrednictwem Świętej Rodziny z Nazaretu - ażeby Kościół wśród wszystkich narodów ziemi mógł owocnie spełniać swe posłannictwo w rodzinach i poprzez rodziny. Ty, który jesteś Życiem, Prawdą i Miłością, w jedności Syna i Ducha Świętego. Amen.

Tak O świętość rodzin modlił się św. Jan Paweł II w czasie Synodu Biskupów o Rodzinie:

Święte Dzieciątko, Odkupicielu ludzkości,
pobłogosław, umocnij, zbaw i oczyść miłość rodzin!

Święta Rodzino z Nazaretu,
chron, napęlniaj radością i ewangelizacyjnym zapalem rodziny świata!
Święty Józefie, Opiekunie Odkupiciela,
noś dzieci na ramionach, tak jak Jezusa, jak na obrazie

Świętej Rodziny! one są darem Boga.

Matko Boża, Królowo Rodzin, módl się za nami!

Święte Dzieciątko, pobłogosław wszystkie dzieci świata!

Święta Rodzino, zawierająca w sobie największy skarb - samego Boga, dziś wysławiamy Ciebie.

Wpatrujemy się w ten przepiękny wzór, tęskniąc za klimatem pokoju i miłości. Pomóżcie nam upodobniać się do Was.

Boże Ojczy, prosimy Cię za wstawiennictwem Dzieciątka Jezus, by Święta Rodzina była wzorem dla wszystkich rodzin, punktem odniesienia do budowania relacji rodzinnych na posłuszeństwie, wzajemnym zaufaniu i służbie jeden drugiemu.

Prosimy o wierność i uczciwość dla wszystkich małżeństw, aby takie świadectwo dawali swoim dzieciom.

Panie Jezu, spoglądamy w przyszłość naszych rodzin z troską, którą w tej adoracji oddajemy Tobie.

Z wielką wiarą i ufnością zawierzamy Ci przyszłość naszych rodzin i rodzin naszej parafii, zawierzamy Ci bezrobotnych, pozbawionych nadziei na lepsze jutro, a także nasze osobiste kłopoty, z którymi borykamy się na co dzień.

Kolęda na zakończenie:

1. Przybieżeli do Betlejem pasterze,
Grając skocznie Dzieciąteczku na lirze.
Chwała na wysokości, chwała na wysokości, a pokój na ziemi /1x

2. Oddawali swe ukłony w pokorze
Tobie z serca ohotnego, o Boże! Chwała na wysokości... /1x

3. Anioł Pański sam ogłosił te dziwy,
Których oni nie słyszeli, jak żywi. Chwała na wysokości... /1x

4. Dziwili się napowietrznej muzyce
i myśleli, co to będzie za Dziecię? Chwała na wysokości... /1x

5. Oto mu się wół i osioł kłaniają,
Trzej królowie podarunki oddają. Chwała na wysokości... /1x

6. I anieli gromadami pilnują
Panna czysta wraz z Józefem piastują Chwała na wysokości... /1x

7. Poznali Go Mesjaszem być prawym
Narodzonym dzisiaj Panem łaskawym Chwała na wysokości... /1x

8. My Go także Bogiem, Zbawcą już znamy
I z całego serca wszyscy kochamy Chwała na wysokości... /1x